



Prof. dr hab. Jerzy Szydłowski

W piękny słoneczny dzień lata wypadło nam pożegnać na zawsze na bytomskim cmentarzu prof. dr hab. Jerzego Szydłowskiego, który odszedł od nas zupełnie nieoczekiwanie 28 lipca 1997 roku. Trudno pogodzić się i oswoić z myślą, że Jurka zabrakło. Przywykliśmy do Jego obecności w ważnych wydarzeniach naukowych, do tego iż zawsze można było na Niego liczyć, gdyż wykonywał podejmowane przez siebie zadania z bezprzykładną solidnością. Przysparzało Mu to ich niestety w nadmiarze, a śmierć zastała Go dosłownie na ich spełnianiu. Wieczorem zakończył pisanie przygotowywanego artykułu i udał się na spoczynek, który niestety okazał się spoczynkiem na wieczność.

Zwykle w tak dramatycznych okolicznościach próbujemy zastanawiać się nad dokonaniem bliskiej nam osoby, którą utraciliśmy, co pozwala uzmysłwić sobie wielkość poniesionej straty.

Życie Profesora Jerzego Szydłowskiego na polu zawodowym wypełniała podziwu godna aktywność na wielu płaszczyznach zarówno zarówno naukowej pracy badawczej, muzealnej i dydaktycznej. Wiele ogromnie pożytecznej działalności przejawiał udzielając się w różnych gremiach, zajmujących się organizacyjną stroną badań, dydaktyki, muzealnictwa oraz ochrony zabytków. Szczegółowo miałem okazję zarysować i przypomnieć dokonania prof. Jerzego Szydłowskiego na tych wielu płaszczyznach na innym miejscu. Ograniczę się więc jedynie do ich krótkiego zasygnalizowania.

Myślę, że ogromną zasługą prof. J. Szydłowskiego jest faktyczne zorganizowanie górnośląskiego ośrodka archeologicznego. Zadanie podjął z zapałem, pobudzonym świadomością ważności realizowanego celu, od momentu zatrudnienia w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu w 1955 roku i prowadził aż do swoich ostatnich dni. Był to przez wiele lat trud dużej miary, ale okazał się bardzo owocny. Dzisiaj archeologia jest na Górnym Śląsku reprezentowana w wielu tamtejszych muzeach, a duże Działy Archeologii w Górnośląskim Muzeum w Bytomiu oraz Muzeum Śląskim w Katowicach głównie Jemu zawdzięczają obecny stan i rangę. Dzięki prof. J. Szydłowskiemu, po latach usilnych starań została powołana archeologiczna służba konserwatorska w Katowicach. Działaniom prof. J. Szydłowskiego zawdzięczać również należy to, że na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, w ramach Instytutu Historii utworzony został Zakład Archeologii.

Zalety charakteru i umysłu sprawiły, że powierzano prof. J. Szydłowskiemu liczne odpowiedzialne funkcje. Kierował działaniami archeologicznymi muzeów, najpierw w Bytomiu a następnie w Katowicach, pełnił ważne funkcje akademickie na Uniwer-

sytecie Śląskim, aktywnie pracował w licznych gremiach naukowych m. in. w Komitetach i Komisjach PAN, radach naukowych różnych instytucji i towarzystwach naukowych, zawsze z pełną rzetelnością spełniając płynące z powierzanych Mu funkcji obowiązki.

Profesor Jerzy Szydłowski był jednak przede wszystkim znakomitym archeologiem, dysponującym bardzo dobrym do tego przygotowaniem, zdobywanym u tak znakomych mistrzów, jak Profesorowie J. Kostrzewski, W. Hensel, a także R. Pittoni, u którego przebywał przez jeden rok na stypendium we Wiedniu. Pasją prof. J. Szydłowskiego była nauka rozumiana znacznie szerzej niż tradycyjnie ukształtowane granice wybranej dyscypliny. Prowadził liczne badania wykopaliskowe na stanowiskach z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza, ale przede wszystkim z okresu wpływów rzymskich i wczesnego średniowiecza. Również główne Jego opublikowane prace, zarówno monografie książkowe, jak też rozprawy i artykuły w większości są poświęcone problematyce okresu wpływów rzymskich oraz wczesnemu średniowieczu, terytorialnie zaś odnoszą się one głównie do Górnego Śląska, przy czym problematyka tego regionu zawsze była osadzona w szerszej perspektywie dziejów ziem polskich, a niekiedy Europy. W publikowanym dorobku naukowym prof. J. Szydłowskiego znajdują się liczne opracowania źródłowe, sprawozdania z badań terenowych, jak również ważące dzieła syntetyczne, poświęcone obrządkowi grzebalnemu, tzw. Grupie dobrodzieńskiej i obcym w niej komponentom, naczyńiom drewnianym z późnej starożytności i dziejom Bytomia.

To krótkie przypomnienie dokonań prof. J. Szydłowskiego, na wielu płaszczyznach Jego działalności, uzmysławia wielkość straty, jaką poniósł przede wszystkim górnośląski ośrodek archeologiczny, jak również cała polska archeologia tym nieoczekiwanym odejściem.

Profesor Jerzy Szydłowski na drodze Swojego życia zjednał sobie wielu Kolegów i Przyjaciół. Do grona tych ostatnich miałem szczęście i zaszczyt również się zaliczać. Jurek był znakomicie wykształcony, odczytany w literaturze zaspokajającej Jego wielostronne zainteresowania, był nie jedynie pracownikiem nauki ale uczonym. Rozmowy i dyskusje, jakie miałem szczęście wielokrotnie z Nim prowadzić, obejmowały zarówno dziedziny uprawianej przez nas gałęzi wiedzy, jak również szersze obszary nauki i dotyczyły niekiedy pryncypialnych problemów ludzkiej egzystencji. Były to zawsze interesujące przeżycia intelektualne. Dzisiaj Jurek wie od nas więcej, otrzymał odpowiedź na najważniejsze pytanie o sens naszej egzystencji. Strata Jego dotyka wielu, mnie też będzie go ogromnie brakowało.



